



■ Przygodę z żeglarstwem młody człowiek zaczyna na plaży, a skończyć może... zdobyciem rekordu świata

wych regatowców oceanicznych ze szczególnym uwzględnieniem samotnego żeglarstwa. W chwili obecnej skupia się tam około 60 żeglarzy (20 startujących na jachtach klasy Figaro 2, 10 – 12 skiperów IMOCA 60 i ich załogi). W niewielkim budyneczku w pobliżu sporej mariny mieści się sala wykładowa, biblioteka, siłownia, administracja i niewielki hangar na kilka RIB-ów. W siłowni na honorowym miejscu wisi plakat, z którego uśmiechają się oceaniczni Trzej Muszkieterowie: Michel Desjoyeaux, Jean Le Cam i Roland Jourdain... o jakieś 20 lat młodszy. To właśnie na tym poziomie odbywa się kształcenie adeptów w Pole France. Tutaj trenuje Samantha Davies, tu przygotowuje się Ellen MacArthur, tutaj także spotyka się cała czołówka znana z cyklu „La Solitaire du Figaro”.

Kto może trenować w Port la Foret? Decyduje o tym 10-osobowa komisja. Kandydat musi spełniać kilka warunków. Po pierwsze musi być Francuzem, choć ten warunek nie jest zbyt restrykcyjnie przestrzegany. Zgłaszający się do „Finistere Course au Large” musi już być skiperem z regatowej czołówki. Górna granica wieku to 25 lat. Przyjmowani są głównie skiperzy prowadzący już działające projekty, czyli tacy, którzy mają do dyspozycji jacht i są finansowani przez sponsorów. Cykl obejmuje trening zarówno fizyczny, jak

i psychologiczny. Rozwiązywane są problemy natury technicznej, a dla jachtów Figaro 2 szef Pole France, Christian Le Pape, przygotował podręcznik, który śmiało można nazwać instrukcją obsługi tej regatówki. Obejmuje on trzymowanie takielunku, tuning jachtu, obsługę programu nawigacyjnego MaxSea, taktykę regatową i meteorologię.

Zajęcia z meteorologii i routingu prowadzi nie kto inny, a sam Jean-Yves Bernot, światowej sławy guru routerów. W obszernej bibliotece w licznych skoroszytach zgromadzone są opracowania niemal wszystkich wielkich regat oceanicznych, jak Route du Rhum, Transat Jacques Vabre, Transat Anglais, pod kątem meteorologii i taktyki. Szczegółowo opisane są warunki wiatrowe większości znanych akwenów regatowych. Organizowane są serie obejmujące tydzień teorii i dwa tygodnie regat. Najczęściej ustawiane są jednodniowe trasy regatowe po 40 – 50 mil, pokonywane przy wietrze 20 – 25 w.

Raz w roku jachty Figaro 2 wypływają na trening przy wietrze powyżej 50 w, czyli od 10B wzwyż. Ćwiczy to umiejętność żeglowania w trudnych warunkach, budzi zaufanie do jachtu, uodparnia na chorobę morską, pozwala sprawdzić się w trudnych warunkach często zdarzających się w rejonie Zatoki Biskajskiej.

Treningi są intensyfikowane na dwa tygodnie przed regatami. Jednym z problemów jest zebranie większej liczby jachtów IMOCA 60 potrzebnych do treningów. Specjalnie dla tej klasy wybudowano dodatkowy basen w pobliskiej marinie, gdzie swoje miejsca mają „Foncica”, „PRB”, „Akena”, „BT” i inne jednostki znane choćby z ostatniej edycji Vendée Globe. Kilkadziesiąt metrów od budynku Pole France ma swoją bazę Michel Desjoyeaux zarówno pod szyldem „Foncii”, jak i jako współwłaściciel firmy Meragitee („Wzburzone morze”) zajmującej się przygotowaniem do regat jachtów IMOCA 60 i trimaranów. „Finistere Course au Large” finansowany jest głównie przez Departament Finistere, Region Bretanii i Francuską Federację Żeglarstwa (FFVoile – odpowiednik naszego PZŻ). Jak widać, miejscowe władze już dawno odkryły potencjał promocyjny dla regionu, jaki drzemie w popieraniu najlepszych żeglarzy.

Przy tak szerokim wachlarzu możliwości poznania, uprawiania i trenowania żeglarstwa nikogo nie powinny dziwić sukcesy odnoszone przez Francuzów na oceanicznych trasach. Regularnie zajmowane pierwsze miejsca w prestiżowych regatach są konsekwencją wielopoziomowego systemu szkolenia, żeglarskiej pasji narodu i mądrze planowanego sponsoringu z wielu źródeł. ■